

**Protokół z posiedzenia Komisji Statutowej PZA
w dniu 16 czerwca 2011 w Warszawie**

Obecni:

Danuta Wach – przewodnicząca (JKW, zarząd PZA)
Marek Janas (KR PZA)
Tomasz Kopyś (KWW)
Mariusz Polok (Speleoklub Aven –Sosnowiec)
Tomasz Chudy (UKA)
Artur Paszczak (KWW)
Adam Przejczowski (KWK)
Tomasz Raczyński (JKW)

1. Wybrano Tomasza Raczyńskiego na przewodniczącego zebrania.
2. Przewodnicząca Danuta Wach przedstawiła status komisji i jej cele. Komisja została powołana przez zarząd PZA na podstawie uchwały WZD PZA. W związku z tym jednogłośnie przyjęto następującą uchwałę nt celów pracy Komisji:

„Celem prac Komisji Statutowej PZA jest opracowanie projektu nowego statutu PZA do przedstawienia najbliższemu Walnemu Zgromadzeniu Członków. Komisja planuje wziąć pod uwagę stanowiska szczególnie zarządów klubów oraz zarządu PZA, ale także członków klubów. Komisja będzie dążyć do opracowania jednej, kompleksowej propozycji statutu.”

3. Przyjęto jednogłośnie uchwałę nt nadsyłania uwag dla Komisji:

„Komisja Statutowa PZA prosi zarząd PZA oraz szczególnie zarządy klubów i członków klubów o zapoznanie się z propozycjami zmian statutowych złożonymi na WZD w Podlesicach w ub. roku i składanie swoich uwag i propozycji w terminie do 31 lipca 2011.”

4. Przewodnicząca D. Wach zobowiązała wszystkich członków Komisji do szczegółowego zapoznania się z dotychczasowymi propozycjami.
5. Artur Paszczak zreferował propozycję zmian statutowych złożoną na WZD przez KW Warszawa. Celem tych zmian jest decentralizacja PZA oraz wzmocnienie klubów poprzez przyznanie im większego zakresu samodzielności. Propozycja KWW zmierza w kierunku idei „państwa minimum” – tzn. pozostawienia PZA tych uprawnień, które są niezbędne do jego skutecznego funkcjonowania, a zlikwidowanie tych, które wywołują spory interpretacyjne, lub też nadają związkowi kompetencje „kontroli”, „czuwania” czy też „kierowania i nadzorowania”. Zmierza też w kierunku ścisłego określenia zakresu kompetencji poszczególnych organów PZA. W tej koncepcji PZA jest organizacją pomocniczą względem klubów, a nie „rządem”. Stowarzyszenie się w PZA powinno być aktem dobrowolnym i nie wymagającym rezygnacji z istotnych elementów suwerenności klubów.
6. Do rozdziału „cele PZA” KWW dodaje punkt: „rozstrzygnięcie sporów w relacjach pomiędzy klubami lub członkami różnych klubów”.

7. Mariusz Polok zreferował propozycję złożoną na WZD w imieniu własnym i Magdy Słupińskiej. Propozycja zmierza do gruntownej przebudowy struktury związku na federacyjną, tj. z wyłonieniem czterech, równouprawnionych i samorządnych pionów odpowiadającym czterem dyscyplinom: wspinaczce sportowej, alpinizmowi, speleologii i narciarstwu wysokogórskiemu. Każdy z tych pionów miałby własny „zarząd” w postaci komisji, na wzór obecnego KTJ, własne regulaminy działania i niezależność w ramach swej dyscypliny. Co za tym idzie dalej, każdy z „pionów” wyłaniałby swe władze w postaci wspomnianej komisji (odpowiednio: KKWS, KWW, KTJ i KNW) na walnych zebraniach członków klubów działających w ramach danej dyscypliny. Szefowie tych komisji wchodziłoby z „automatu” do zarządu PZA, który oprócz tego składałby się z osób wyłanianych w wyborach na WZD całego związku. Tak wyłoniony zarząd zajmowałby się tylko koordynacją działań całego związku i zadaniami przedstawicielskimi, których nie mogłyby wykonywać komisje. Natomiast całość prac bieżących byłaby oddelegowana do komisji. Filozofię działania całego związku autorzy widza podobnie jak KWW, tj. z maksymalnym upodmiotowieniem i samodzielnością klubów.
8. W wynikłej dyskusji zwrócono uwagę, że propozycja Mariusza Poloka jest bardzo interesująca, ale wymaga całkowitej zmiany funkcjonowania związku. Niemniej zauważono, że elementy tej struktury już w związku funkcjonują i chodzi o ich konsekwentne zastosowanie. Zwrócono też uwagę, że wybór komisji KWW i KWS musiałby następować na wspólnym walnym zjeździe klubów powierzchniowych, gdyż rozdzielenie wspinaczy sportowych od górskich nie jest do końca możliwe, chyba żeby zastosować zasadę, że za wspinaczy sportowych uważa się tylko tych zrzeszonych w sekcjach sportowych klubów. Podniesiono też wątpliwość, czy „de lege artis” jest możliwe określanie „pre factum” wejścia do zarządu przewodniczących komisji, skoro zgodnie z prawem zarząd wybiera WZD PZA. Ew. można by to przyjąć jako wytyczną i dobrą praktykę.

Na tym posiedzenie zakończono

/-/ Tomasz Raczyński